

Gwałt - ból i wstyd

„Poślaniec św. Antoniego z Padwy” 11(2006) nr 5, s.18-19.

Polskie media raz po raz donoszą o przestępstwach na tle seksualnym, lecz nikt naprawdę nie zdaje sobie sprawy, czym dla kobiety jest brutalny gwałt zadany jej przez obcego mężczyznę. Stąd warto kilka chwil uwagi poświęcić tej, coraz powszechniejszej, patologii i zastanowić się nad konsekwencjami, jakie niesie ona dla życia ofiary.

Biblia o gwałcie

Gwałt należy do jednej z najstarszych form agresji seksualnej. Wiele wzmianek na ten temat można znaleźć na kartach Pisma świętego, które stanowczo potępia sprawców tego rodzaju czynów, domagając się dla nich kary śmierci.

Biblia rozróżnia trzy sytuacje (por. Pwt 22,23-29): pierwsze dwie mówią o gwałcie dokonanym na kobiecie zamężnej lub poślubionej, trzecia zaś o dziewczynie stanu wolnego. O faktycznym gwałcie decydowały okoliczności. Dla prawodawcy biblijnego istotnym było, czy miejsce zdarzenia było na tyle blisko osiedli ludzkich, że w razie wzywania pomocy przez kobietę gwałconą, mogła takową otrzymać. Inną zaś sytuacją było zdarzenie w miejscu odludnym, gdzie niezależnie od zachowania kobiety, pomoc nie mogła nadejść. W pierwszym więc przypadku kobieta ponosiła winę, gdy „nie krzyczała będąc w mieście” (Pwt 22,24). W drugim zaś wypadku całkowitą winą był obarczony mężczyzna, który karany był śmiercią.

Inaczej sytuacja wyglądała, gdy dochodziło do gwałtu kobiety niepoślubionej (por. Pwt 22,28-29). Tutaj bowiem prawodawca nie wyznacza żadnym kryteriów winy kobiety, lecz winą za całe zajście jest obarczony mężczyzna, który jednak nie ponosi kary śmierci. Miał on ojcu dziewczyny złożyć opłatę (50 sykli), taką, jaką się składa przy zaślubinach dziewicy, a następnie ja poślubić bez możliwości oddalenia jej według prawa mojżeszowego (list rozwodowy). Mógł on jednak nie zgodzić się na takie małżeństwo, uiszczając wtedy tylko opłatę zgodnie z przepisem z Wj 22,15-16. Mimo że dziewczyna nie ponosiła żadnej winy za całe zdarzenie, to jednak utrata dziewictwa bardzo mocno ograniczała jej możliwości wyjścia za mąż, co niejednokrotnie było przyczyną wielu dramatów.

Współczesne spojrzenie na gwałt

We współczesnym rozumieniu gwałt jest dopuszczeniem się stosunku seksualnego z kobietą pomimo jej oporu (przynajmniej bez jej zgody). Inną formą agresji seksualnej jest gwałt zbiorowy, dokonany przez kilku osobników. Każdy tego rodzaju akt stanowi podwójne zło: narusza poważnie VI przykazanie *Dekalogu* oraz prawo każdej osoby do dysponowania własnym ciałem.

Także dziś, by kobieta nie została uznana za winną całego zajścia, musi przynajmniej wewnętrznie nie zgadzać się na tego rodzaju czyn. O ile jest to możliwe i nie zagraża jej zdrowiu lub życiu, winna w sposób czynny stawiać opór gwałcicielowi, wzywać pomocy i starać się stawiać opór. Nawet w przypadku,

gdy kobieta odczuwa pewne przyjemne doznania podczas gwałtu, jeśli nie zgadza się na taki czyn, pozostaje wolna od winy moralnej. W tym jedynym przypadku zgwałcona kobieta może usunąć niechciane nasienie, jeśli wcześniej nie zdążyła zastosować jakiegoś środka antykoncepcyjnego. Gdyby jednak doszło do poczęcia musi urodzić dziecko, choć nie jest zobowiązana do wychowania poczętego w ten sposób potomka i może oddać go w adopcję.

Ocena moralna zjawiska

Nauka moralna Kościoła mówi o czynach, które są złe ze swej natury (*intrinsece malum*), ze względu na swój przedmiot, niezależnie od intencji i okoliczności. Do takich czynów należy m.in. gwałt, który sprawia, że jego ofiara wychodzi z przekonaniem, że w jej życiu nigdy już nic nie będzie takie, jak przedtem. Od tej chwili bowiem towarzyszą jej takie uczucia, jak: ból, strach, poczucie zagrożenia, upokorzenie, gniew, a czasami także poczucie winy. Z pewnością będzie miała kłopoty z zaufaniem i obdarzeniem miłością jakiegokolwiek mężczyznę, wielkim problemem będzie odnalezienie się w życiu rodzinnym i zawodowym oraz mogą pojawić się problemy w życiu seksualnym. Od strony somatycznej mogą wystąpić objawy bólu, przyśpieszonego oddechu i pracy serca oraz męczące nocne koszmary.

Wielu mężczyzn nie rozumiejąc kobiecej psychiki uważa, że pragną one współżycia seksualnego do tego stopnia, że są gotowe dać się zgwałcić. Z badań wynika, że osobnicy dopuszczający się gwałtów cechują się: nadmiernym poczuciem władzy, chęcią zemsty i sadyzmem. Taka mieszanka „eksploduje” w postaci agresji seksualnej.

* * *

Gwałt dotyka kobiety – drugiego człowieka, równego w godności i podobieństwie do Stwórcy. Stanowi on zatem poważne wykroczenie moralne nie tylko przeciw *Dekalogowi*, ale przede wszystkim przeciw miłości bliźniego, a zwłaszcza przeciw jego osobistej nienaruszalności.